Z pamiętnika Tosi: kartka ósma

Dzisiaj zwiedzaliśmy Ogrody Watykańskie. Są przepiękne! Oprowadzał nas po nich przyjaciel taty, pan Jacek, który od kilku lat mieszka w Rzymie. Chodziliśmy po ścieżkach, którymi stąpał Jan Paweł II, oglądaliśmy kwiaty, którymi zachwyca się Benedykt XVI. To niesamowite!

W centrum ogrodów znajduje się klasztor klauzurowy Mater Ecclesiae, w którym mieszka 7 zakonnic z różnych zakątków świata. Pan Jacek wyjaśnił nam, że mniszki sprowadził do Watykanu Jan Paweł II, by pielęgnowały grządki z warzywami, ale przede wszystkim po to, by wspierały działania Papieża nieustanną modlitwą. Zapytał nas, czy wiemy, co oznacza słowo: klauzura. Ja nie wiedziałam, nie wiedział także Franek, który jest przecież chodzącą encyklopedią, przynajmniej tak myśli. Klauzura - tłumaczył pan Jacek - to odosobnione, ustronne miejsce otoczone murem, a także miejsce w naszym sercu, gdzie w ciszy i skupieniu spotykamy się z Bogiem przez modlitwę. Za klauzurą nie ogląda się ludzi, lecz rozmawia z Panem twarzą w twarz. Za klauzurą się kocha…

W swoim postępowaniu zakonnice starają się naśladować Maryję, milczącą, posłuszną, zasłuchaną w głos Ducha Świętego. Siostry mówią Bogu o ludziach, wypraszają łaski dla potrzebujących, zawsze w ciszy i z dala od zgiełku świata. Jan Paweł II porównał je do miast na górze, świateł na świeczniku, bo dzięki modlitwie są bardzo blisko Boga. Patrzyłam z podziwem na krzątające się w oddali mniszki, które całe swoje życie poświęciły cichej modlitwie za Papieża, za Kościół, za nas...

Zastanawialiśmy się z Frankiem, czy wytrwalibyśmy w takiej ciszy, w takim zamkniętym miejscu z dala od rodziny, przyjaciół, kolegów i koleżanek. Franek długo rozmyślał i wyliczał rzeczy, które ma jeszcze do zrobienia, jak założenie hodowli pająków, wyścigi na gokartach. Tego zdecydowanie nie można robić w zamknięciu. Włożyłam rękę do plecaka, by poczuć moje małe pudełko, które kryło w sobie kolejny skarb. Zawsze można znaleźć chwilę, by pomodlić się w ciszy.

Z rozmowy z siostrą karmelitanką

Naprzód trzeba wyjaśnić, że klasztor pod wezwaniem Matki Kościoła (Mater Ecclesiae) w ogrodach watykańskich powstał w 1994 r. na specjalne życzenie Ojca Świętego, który od dawna pragnął, by jego posługę wspierały mniszki, modlące się w pobliżu grobu św. Piotra. Klasztor otrzymał własny statut, według którego małe, międzynarodowe wspólnoty (8 – 9 sióstr) z zakonów o ścisłej klauzurze, żyjące według własnych reguł i konstytucji, mają się wymieniać co 5 lat. Misja powierzona mniszkom polega na otaczaniu szczególnie intensywną modlitwą osoby Ojca Świętego i wszystkich Jego intencji (a więc praktycznie całego Kościoła i świata), a także na dawaniu radosnego świadectwa życia oddanego całkowicie Bogu.

Jako pierwsze zostały zaproszone do Watykanu klaryski, a po pięciu latach przyszła kolej na karmelitanki. Pochodziłyśmy z 5 krajów (Włochy, Francja, Hiszpania, Polska, Ziemia Święta) i reprezentowałyśmy 7 klasztorów, o wyborze których zadecydowała Stolica Apostolska. Nasza misja w "papieskim" klasztorze trwała od października 1999 do października 2004 roku. Obecnie w "Mater Ecclesiae" modlą się benedyktynki.

Z czasopisma Głos Karmelu, 2/2005